

CZY(M) ODDYCHAMY w polskich miastach?

Jakość powietrza to jeden z elementów realizacji idei inteligentnego miasta i regionu. Wpływa na jakość życia mieszkańców – na ich zdrowie, aktywność, a nawet posiadane zasoby finansowe. O przyczynach zanieczyszczenia powietrza, skutkach oddychania brudnym powietrzem i sposobach na poprawę obecnej sytuacji w Polsce z Łukaszem Kolano, Deputy Director w Global Compact Poland, rozmawia Izabela Żylińska.

Zapytam wprost – czy w polskich miastach oddychamy zdrowym powietrzem?

Odpowiedź na pytanie o jakość naszego powietrza znajdziemy w ostatnim rankingu World Health Organization (WHO). 30 z 50 miejscowości europejskich o najwyższym średniorocznym stężeniu pyłu zawieszonego PM_{2,5} znalazło się w Polsce (co ciekawe, główne miejsce na podium zajął nie Kraków a Żywiec).

Jednak takie zestawienie nie daje pełnego obrazu. Nie pozwoli też powiedzieć, że powietrze jest zdrowe w innych miejscowościach niż te 30 – objętych monitoringiem jest tylko część miejscowości i to w sposób nie dający pełnej informacji. Najczęściej nawet nie wiemy czym właściwie oddychamy. Niebawem UN Global Compact w Polsce, jako efekt współpracy z Generalną Dyрекcją Ochrony Środowiska, planuje opublikować ranking miast oraz uzdrowisk ze wskazaniem, gdzie takie punkty pomiarowe przynajmniej istnieją i co wynika z ich badań. Chcemy także powodować, by certyfikowanych stacji pomiarowych, takich jak zarządzane przez Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony Środowiska, było tyle ile życzą sobie mieszkańcy polskich miast.

Czy Polacy są świadomi takiego stanu rzeczy?

Kiedy uruchamialiśmy program o zrównoważonych miastach i jakości powietrza w Polsce, temat ten był już incydentalnie obecny w niektórych większych ośrodkach miejskich. Nie był jednak dyskutowany na właściwym, krajowym i powszechnym poziomie. Mieszkańcy miast zdają sobie sprawę, że problem istnieje. Jednak wydaje im się, że nie jest to większy problem skoro niewiele się o nim mówi.

Kwestia jakości powietrza tym bardziej była traktowana jako o wiele mniej istotna, chociażby w porównaniu z bezpieczeństwem drogowym, gdzie zagrożenie i skalę ofiar można dosyć dobrze wyliczyć. Okazują się jednak, że na skutek powikłań spowodowanych złą jakością powietrza umiera przynajmniej 10 razy więcej osób. Dzięki obecności tematu w mediach, ruchom społecznym oraz programom takim jak nasz, Polacy są bardziej świadomi zagrożenia oraz tego, że realnie również mogą przyczynić się do polepszenia sytuacji.

Pracujemy też z naszymi partnerami mediowymi, by informacja o jakości powietrza była powszechnie i łatwo dostępna, np. by móc planować swoje aktywności – szczególnie te na



Łukasz Kolano

Deputy Director, Global Compact Poland

wolnym powietrzu w miastach. Dane mają być dostępne np. przy lokalnych informacjach o pogodzie.

Jak na tle innych miast europejskich wygląda jakość powietrza w polskich miastach?

Niestety źle. Wskaźniki jakości powietrza w Polsce pozostają alarmujące i jedne z najwyższych w Europie. Dane uzyskane poprzez wieloletni monitoring jakości powietrza wskazują na wysokie przekroczenia norm, w szczególności pyłów zawieszonych PM_{2,5}, PM₁₀, w tym wysoce szkodliwego bezo(a)pirenu.

Z 400 stacji Europy, z których porównano stężenie PM₁₀, w rankingu najbardziej zanieczyszczonych miast w pierwszej dziesiątce aż sześć stanowiły miasta polskie (Kraków, Nowy Sącz, Zabrze, Gliwice, Sosnowiec oraz Katowice). Jednocześnie wg polskiej normy zezwalającej na 35 dni, w których poziom dobowy stężenia pyłem PM₁₀ może zostać przekroczony, w powyższych miastach wynosił ponad 120 dni w roku.